

OŚRODEK DOKUMENTACJI

I STUDIUM PONTYFIKATU JANA PAWŁA II



Drodzy Przyjaciele,

„Szukałem was, a teraz wy przyszliście do mnie” – słowa św. Jana Pawła II, wypowiedziane tuż przed śmiercią, mają symboliczne znaczenie. Papież chętnie spotykał się z młodymi. Wiele im przekazywał, ale też – jak wyznał – wiele się od nich uczył. Zasiane przez niego ewangeliczne ziarna wznoszą się i wciąż wydają owoce. Znakiem tego są ci młodzi, którzy świadczą o wierze w Chrystusa i pięknie życia z Nim.

By być autentycznym świadkiem, trzeba poznać Jezusa, wejść do „środku” tajemnicy życia z Bogiem i życia dla bliźnich. Jan Paweł II uczy odnajdywać Boga w sobie, w Kościele, w drugim człowieku i w świecie. Młodzi ludzie, którzy przychodzą do naszego Ośrodka, „wędrują”

z Janem Pawłem II w głąb tajemnicy życia z Bogiem przez poznawanie nauki i dokonań Papieża. W tym numerze Biuletynu oddajemy głos młodym. Wsłuchujemy się w świadectwo studentów z programu Erasmus+ oraz stypendystów naszej Fundacji z Lublina. Mamy nadzieję, że działalność naszego Ośrodka spotka się z zainteresowaniem coraz większej grupy młodych ludzi. Jest to ważne także dla Kół Przyjaciół Fundacji. Ośrodek pozostaje aktywny w Internecie oraz w mediach społecznościowych. W tych przestrzeniach realizuje cele oraz krzewi ideały, którym służy Fundacja. Nie możemy czekać na młodych, musimy ich szukać, jak czynił Jan Paweł II. Stanowią oni także przyszłość Fundacji, którą współtworzymy.



“Fundacja nas wychowuje! Przez nią człowiek staje się lepszy...”

Stypendyści Fundacji JP II



POD RZYMSKIM ADRESEM...



TO NIE BYŁ PRZYPADEK



Maria Sochacka

Jestem doktorantką na wydziale teologii Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie. Latem w ramach programu Erasmus+ odbyłam praktykę w Ośrodku Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie. Podczas dwóch miesięcy zajmowałam się głównie opracowaniem i wprowadzaniem książek do elektronicznej bazy ProCite. Napisałam artykuły (o teologii ciała i hagioterapii) zamieszczone na internetowej stronie Ośrodka. Mogłam też pomóc jako tłumacz, kiedy grupa moich rodaków – Ukraińców, zwiedzała muzeum. Była to dla mnie miła niespodzianka!

Dziś, gdy wspominam czas spędzony w Rzymie, wiem, że praktyka w Ośrodku, którego historia i działalność związana jest z Janem Pawłem II, nie była przypadkiem. Od dawna doświadczam szczególnej opieki i wstawiennictwa Papieża. Jestem przekonana, że towarzyszy mi w życiu, że jest blisko jak prawdziwy ojciec... W tamtym czasie często myślałam, jaka to łaska, że mogę przebywać tak blisko przedmiotów należących do Ojca Świętego, pracować w otoczeniu tyłu pamiątek pontyfikatu. Osobiste

rzeczy Papieża odsłaniały przede mną jego upodobania i przyzwyczajenia. Rozliczne dary od osób, z którymi się spotykał i które dzięki jego modlitwie otrzymywały wiele łask, szczególnie świadczyły o jego bliskiej relacji z Bogiem.

Podczas jednej z rozmów dyrektor Ośrodka ks. Andrzej Dobrzyński opowiedział mi historię powstania Fundacji Jana Pawła II i wyjaśnił jej cele. Te informacje były dla mnie kolejnym świadectwem wielkości Jana Pawła II. Pomyślałam, że chociaż Ojciec Święty już nie żyje, dobro, które czynił, nadal trwa i wydaje owoce. Dzieła Fundacji, zwłaszcza fundusz stypendialny, wyraźnie tego dowodzą. Moim zdaniem działalność Ośrodka Pontyfikatu to bardzo ważna misja wobec współczesnego świata – przekazywanie dziedzictwa wielkiego Świętego, który swoim życiem pokazał, że dobro zwycięża, miłość jest silniejsza od zła i nienawiści. Dziękuję s. Remigii, s. Julii i ks. Andrzejowi za serdeczność, życzliwość, dobroć... Niełatwo ubrać w słowa wdzięczność, którą chciałabym wyrazić.



WYMARZONE MIEJSCE STUDIÓW



Olena Shust

Mam na imię Olena. Pochodzę z Ukrainy i jestem grekokatoliczką. Obecnie studiuje psychologię na Papieskim Salezjańskim Uniwersytecie w Rzymie. Wcześniej ukończyłam studia teologiczne na Lwowskim Uniwersytecie Katolickim, w trakcie których napisałam dwie prace dotyczące nauczania Jana Pawła II (o duchowym wymiarze pracy ludzkiej w świetle encykliki *Laborem exercens* oraz o roli rodziny chrześcijańskiej w życiu i misji Kościoła na podstawie adhortacji *Familiaris consortio*).

Inspiracją do zgłębiania papieskiego nauczania i takiego wyboru tematów prac był film dokumentalny – streszczenie pontyfikatu Jana Pawła II, przedstawienie jego niezwykle osobowości, mocy ducha, miłości do ludzi i świętości. Od tego czasu Papież stał się mi bardzo bliski. Przesłanie filmu tak mocno przemówiło do mnie, że zaczęłam uczyć się dwóch języków: polskiego i włoskiego. Dzięki temu dziś mogę studiować w Rzymie, co bardzo sobie cenię, w pewnym sensie bowiem Wieczne Miasto jest sercem chrześcijaństwa i historycznie jego kolebką.

O działalności Ośrodka Pontyfikatu dowiedziałam się podczas spotkania duszpasterstwa młodzieży przy naszej grekokatolickiej parafii w Rzymie. Postanowiłam wówczas, że odwiedzę to miejsce choćby ze względu na fakt, że jest to instytucja

związana z osobą Papieża Polaka. Nie musiałam długo czekać. Dzięki mojej koleżance Marysi, która tego lata odbywała praktykę w Ośrodku, oraz pracującej w nim s. Julii wraz z grupą ukraińskiej młodzieży zorganizowaliśmy wspólne zwiedzanie Ośrodka.

Od początku naszej wizyty w Domu Jana Pawła II przy via Cassia doświadczyliśmy niezwykle życzliwości i gościnności osób związanych z Ośrodkiem, dla których nie jest to tylko praca. Podczas prezentacji słuchałam pełnych pasji opowieści nt. muzealiów. Widziałam, jak podejmujące nas osoby są przejęte sprawą, której służą. Byłam pod wrażeniem liczby i różnorodności pamiątek, publikacji i materiałów archiwalnych.

Opuszczałam Ośrodek Pontyfikatu z przekonaniem, że jeszcze tam wrócę, ale tym razem już nie jako pielgrzym,

aby słuchać, ale jako student, aby poszukiwać. Tak też się stało. Celem mojej drugiej wizyty w Ośrodku stała się biblioteka. Zainteresowana bogatym księgozbiorem, w którym obok publikacji z teologii, filozofii i historii znajdują się pozycje z wielu innych dziedzin, wypatrywałam publikacji związanej z psychologią. Nie zawiodłam się! Wyszukane wówczas teksty pomogły mi w pisaniu pracy. Oprócz bazy książkowej dodatkowym walorem biblioteki są panujące w lektorium cisza i spokój, które często trudno znaleźć na uczelni lub w kolegium. Jeszcze jedno – nikt tu restrykcyjnie nie przestrzega godzin otwarcia i zamknięcia. W zależności od potrzeby można korzystać z lektorium tyle, ile się chce. To wymarzone miejsce pracy i studiów, gdzie można spotkać ludzi otwartych i życzliwych. Poza tym bliskość kaplicy z relikwiami św. Jana Pawła II sprzyja wyciszeniu i modlitwie. Polecam!

BLISKIE SPOTKANIE ZE ŚWIĘTYM

Ola Sadokierska



Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II odkryłam wraz z koleżanką podczas przygotowań do wywiadu z księdzem Janem Głowczykiem, ważną postacią dla Ośrodka, wieloletnim jego dyrektorem. Jako studentki Filozofii i Etyki na Uniwersytecie w Białymstoku odbywałyśmy wówczas dwumiesięczny staż w polonijnym stowarzyszeniu kulturalnym Mojabanca-rella.

Gdy dotarłyśmy na miejsce, dalekie od tętniącego życiem centrum Rzymu, powitała nas u bram polska flaga. Ścieżka do Ośrodka wiodła przez malowniczy ogród. Drzewa rzucały kojący cień w sierpniowym skwarze dnia. Wówczas nie wiedziałyśmy, że powrócimy do tego niezwykłego miejsca raz jeszcze, a koleżanka – malarka Elżbieta Grzybek – uwieczni na płótnie skrawek codzienności Ośrodka. Jej obraz przedstawia siostrę siedzącą w zaciszu ogrodu, pogrążoną

w modlitwie. Artystka oddała w nim dostojność zakonnic, jej ciszę w wymiarze duchowym, z której rodzą się słowa skierowane ku Bogu.

Podczas pierwszej wizyty naszą przewodniczką po zbiorach Ośrodka była siostra Julia, w trakcie drugiej – siostra Remigia. Obie siostry sercanki reprezentują dwa różne pokolenia, jakby dwie różne wrażliwości na świat, a jednak ich spojrzenie na postać świętego Papieża Jana Pawła II jest tożsame. Patrząc na Papieża przede wszystkim jak na Człowieka, który swoim życiem, pracą, posługą – od najzwyklejszych chwil, po wielkie momenty dla świata i Polski – zbliżał się do Boga. Bogactwo zgromadzonych przedmiotów związanych z papieskim pontyfikatem, otwiera wiele perspektyw. Słuchając historii o poszczególnych darach, czym były i dlaczego dany człowiek sprezentował je Janowi Pawłowi II, poznawałam nierzadko dramatyczne, ale czasem i zabaw-

ne czy pełne nadziei świadectwa ludzkiego życia w świetle wiary. Wszystkie spletały się nierozzerwalnie z doświadczeniem wiary i człowieczeństwa Papieża. Miały w sobie coś z chóru w teatrze starożytnej Grecji, który komentował m.in. działanie bohatera i stan jego duszy, objaśniał akcję właściwą, zapowiadał przyszłość. Poprzez wspomniane historie jesteśmy blisko Papieża, możemy się z nim utożsamić. Kolekcja opowiada również historię Polski i świata, gdyż niektóre dary naznaczone są momentami światła lub mroku dziejów, jak np. poruszający zbiór krzyżyków z Golgoty narodu polskiego (m.in. zesłańców syberyjskich lub więźniów obozów koncentracyjnych). Każdy z eksponatów jest traktowany z szacunkiem, począwszy od dziecięcych listów i rysunków, skończywszy na darach

ludzi ze świata polityki, sztuki i nauki.

Dlaczego wróciłam do Ośrodka? Po pierwszej wizycie opuściłam to miejsce duchowo ubogacone. Chciałam je głębiej zrozumieć, przemyśleć i zastanowić się, jak przełożyć moje doświadczenie na język reportażu radiowego. Siostra Remigia i siostra Julia służyły mi podczas wizyt nieocenioną pomocą, poświęcając czas i dzieląc się ze mną swoją wiedzą. Czułyśmy się wraz z koleżanką życzliwie przyjęte, ugoszczone jak w Polsce.



Do Białegostoku powróciłam z pomysłem na reportaż radiowy. Chcę opowiedzieć o niezwykłym spotkaniu z Papieżem pewnego krakowskiego zakonnika, które zaważyło na losach tego drugiego. Jego świadectwo w formie wiersza dla Papieża znajduje się w zbiorach Ośrodka. Głęboko mnie poruszyła ta historia. Choć tkwi w niej cud uzdrowienia, istotą wydaje mi się to, co ten cud poprzedziło – akceptacja własnego cierpienia przez wówczas nieuleczalnie chorego, młodego zakonnika. Będzie to reportaż o bliskim spotkaniu ze świętym Człowiekiem.

BLOGOSFERA

Ewangelizujemy w sieci! Co tydzień na stronie internetowej Ośrodka w zakładce Blog zamieszczamy krótkie komentarze do niedzielnej Ewangelii. Teksty publikowane często w pięciu wersjach językowych udostępniamy na naszych portalach społecznościowych. Często przybierają formę krótkich filmików lub kilkuminutowych rozważań audio. Zapraszamy do czytania, oglądania, słuchania i udostępniania. Oto nasi blogowicze autorzy:



Milton J. Martinez,
seminarzysta, USA

NA PIELGRZYMIM SZLAKU – FUNDACYJNA MŁODZIEŻ W OŚRODKU PONTYFIKATU



DOM Z DUŻEJ LITERY



W tym roku ukończyłem historię, obecnie pracuję i planuję podjąć studia doktoranckie na KUL-u. Jako absolwent chciałbym się podzielić refleksją o tym, co wyniosłem z udziału w programie stypendialnym Fundacji Jana Pawła II. Dla każdego stypendysty szczególnym miejscem jest Dom Fundacji Jana Pawła II w Lublinie. Z pewnością można go nazwać domem z dużej litery. Ma on w sobie coś

Maria Miduch,
biblistka, judaistka,
Polska



Ks. Pedro Antonio Moya Rivera, biblista,
Hiszpania



Elisabetta Romano,
katechetka, Włochy



Ks. Jean Claude Cabwinwe Ciza, De-
mokratyczna Republika
Konga



Maria Kozakiewicz,
profesor przedmiotów
klasycznych, Kanada



takiego, co sprawia, że każdy z nas czuje się w nim prawie jak w rodzinie. Znaczny udział mają w tym wychowawcy – księża sercanie, którzy starają się zrobić wszystko, aby warunki naszej edukacji, odpoczynku, ale również duchowego rozwoju były jak najlepsze. Oczywiście rodzinną atmosferę budują też sami stypendyści, którzy często podczas studiów stają się sobie bardzo bliscy.

Jestem przekonany, że dla każdego z nas stypendium jest też pewnego rodzaju czasem formacji duchowej. Nie jest to oczywiście taka formacja jak w przypadku kleryków w seminarium. Nazwałbym to bardziej szkołą życia chrześcijańskiego. W Domu uczymy się relacji międzyludzkich, jacy powinniśmy być dla innych. Uczymy się szacunku, życzliwości, czasami też pokory. To doskonały kurs na to, jak wcielać w życie słowa, których uczył nas nasz patron, św. Jan Paweł II. Znajdująca się w Domu kaplica jest doskonałym miejscem na wyciszenie i modlitwę. Tam przychodzimy, aby podzielić się z Bogiem tym, co wydarzyło się w konkretnym dniu. Możemy też codziennie uczestniczyć we Mszy św. i dziękować za wszystko, co nas spotkało.

Podczas pielgrzymki do Rzymu odwiedziliśmy Ośrodek Pontyfikatu Jana Pawła II. Chciałbym jeszcze wspomnieć o moich wrażeniach po obejrzeniu jego zbiorów. Jako historyk stwierdzam, iż jest to interesujące miejsce dla studentów i naukowców. Gromadzi w sobie bogate źródła do badań naukowych związanych z Janem Pawłem II, jego pontyfikatem, ale także współczesną historią.

Ponadto sporo materiałów zainteresuje badaczy z innych dziedzin, nie tylko tych związanych z Janem Pawłem II czy teologią, ale też z socjologią, etnografią, pedagogiką itp. Wiele interesujących i cennych przedmiotów, które Papież otrzymał w prezencie, czeka na opracowanie. Oczywiście, że nie każdy ma możliwość tam przyjechać, ale już przeglądając stronę internetową Ośrodka, może się wiele dowiedzieć o zbiorach.



Aleksander Lewkowicz



KAROL WOJTYŁA – W DRODZE KU ŚWIĘTOŚCI

Viktoria Kondratiuk

Nazywam się Viktoria Kondratiuk i pochodzę z pięknej miejscowości Slavuta na Polesiu. Obecnie kończę studia doktorskie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Przypadkiem?

Pierwszy raz spotkałam się z Janem Pawłem II we Lwowie w 2001 roku. Wtedy nawet nie podejrzewałam, że wydarzenie to okaże się znamienne w moim życiu i zmieni je na zawsze. Przyjeżdżając do Lublina i uczestnicząc w programie stypendialnym Fundacji Jana Pawła II, nawet nie oczekiwałam, że otrzymam coś więcej niż tylko szansę na dobre wykształcenie. Zdobyłam przyjaciół, na których mogę polegać w trudnych chwilach; wzmocniłam swoją wiarę w Boga i ludzi

oraz pogłębiłam nadzieję na to, że mogę ten świat zmienić na lepszy, choćby tylko w niewielkim stopniu.

Kolejną szansą do zmiany i rozwoju stała się pielgrzymka do Rzymu we wrześniu br. Pobyt w miejscach, gdzie żył, modlił się i cierpiał nasz Święty, dodał mi sił do walki z codziennymi wyzwaniami. Dodatkowo odkryłam dla siebie, jak różnorodne jest założone przez Papieża dzieło Fundacji Jana Pawła II. Oprócz programu stypendialnego jest też Ośrodek Pontyfikatu Jana Pawła II oraz Dom Polski w Rzymie, koła przyjaciół Fundacji. A co za tym idzie? Setki ludzi na całym świecie zjednoczonych wokół jednej idei, którzy są swego rodzaju ziarnami dobra i miłości.

„Młodzi i pokój idą razem” – mówił Jan Paweł II. Nie tylko w teorii, ale i w praktyce, którą jest dzieło Fundacji Jana Pawła II. Dlatego podczas tej pielgrzymki najważniejszą modlitwą dla mnie była intencja o pokój na Ukrainie, w naszych rodzinach i sercach.

Dzięki wspólnemu zwiedzaniu muzeum Ośrodka Pontyfikatu i spotkaniu z jego dyrektorem ks. Andrzejem Dobrzyńskim zobaczyłam, jacy są ludzie tworzący to miejsce: otwarci, gotowi do współpracy z młodzieżą w zakresie medialnym (np. tworzenie strony internetowej) i edukacyjnym (np. realizacja projektów Erasmus +, pisanie prac naukowych). W tym roku kończę program stypendialny, ale nie drogę formacji. Zmieni się tylko

kierunek. Cel zostanie ten sam, jaki nadał Jan Paweł II, pokazując całym sobą przykład do naśladowania.

„Tam skarb twój, gdzie serce twoje...”. Serce Karola Wojtyły przestało bić 2 kwietnia 2005 roku w Rzymie. Jednak nie przestało bić w młodych ludziach, którzy niosą w sobie jego idee i marzenia, „zarażając” chrześcijańskimi wartościami swoich bliskich i rodaków na całym świecie.

TRZY MIESIĄCE Z ERASMUSEM...

Aleksander Undra



Mam na imię Aleksander i pochodzę z Białorusi. Jestem stypendystą Fundacji Jana Pawła II i studiuję historię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Program stypendialny, z którego korzystam już trzeci rok, pozwala mi nie tylko spełnić marzenia i rozwijać zainteresowania, ale daje też szansę na wzrost w sferze ludzkiej i duchowej. Osoby tworzące lubelski Dom Fundacji, a więc stypendyści oraz nasi wychowawcy, księża sercanie, są moją drugą rodziną. To nie jest miejsce, w którym tylko mieszkamy. Zawieramy tutaj trwałe przyjaźnie, uczymy się budować relacje, wzajemnie sobie pomagamy i wspieramy się.

W tym roku nie wziąłem udziału wraz z innymi stypendystami w inauguracji zajęć

akademickich. Od września przebywam w Rzymie na trzymiesięcznej praktyce, którą w ramach programu Erasmus+ odbywam w Ośrodku Dokumentacji i Studium Pontyfikatu. Jednym z głównych celów tego istniejącego od 36 lat dzieła Fundacji jest gromadzenie i dokumentowanie pontyfikatu Jana Pawła II. Liczba i różnorodność zebranych materiałów imponują, a opracowywanie ich to prawdziwe wyzwanie dla archiwisty.

Ponieważ archiwistyka jest specjalizacją, którą wybrałem w ramach studiów historycznych, w wypełnianiu powierzonych mi obowiązków starałem się jak najlepiej wykorzystać wiedzę zdobytą podczas zajęć. Obecnie zajmuję się głównie digitalizacją

materiałów audiowizualnych i opracowywaniem odpowiednich baz w komputerowym programie ProCite. Pomagam również w dokumentowaniu bieżącej działalności Ośrodka i przygotowywaniu materiałów udostępnianych w *social media*. To niesamowite doświadczenie móc przekuć teorię na praktykę! Największą satysfakcję czerpię z tego, że większość prac wykonuję samodzielnie, dzięki temu wiele się uczę i zdobywam cenne doświadczenie zawodowe. Poza tym zawsze mogę liczyć na pomoc oraz radę i... wyrozumiałość.



Dzięki programowi Erasmus lepiej poznaję Fundację, osoby ją tworzące, jej strukturę i instytucje. Włączając się w pracę Ośrodka, chcę w jakiś sposób spłacić dług wdzięczności za dobro, które otrzymuję od Fundacji. Ponadto mam szansę rozwoju, doskonalenia umiejętności. Pragnąłbym, aby inni stypendyści, służąc swoimi umiejętnościami i talentami też mogli zaangażować się w to dzieło. Jako przyszły historyk chciałbym, aby dzieje Fundacji jej początki, przemiany, powstające inicjatywy doczekały się naukowego opracowania – aby to „dziedzictwo dobra” zostało przekazane kolejnym pokoleniom, upamiętnione...



AKTUALNOŚCI



W dniach 28 maja – 11 czerwca br. w Radomsku odbyły się XVIII Dni Rodziny pod hasłem „Kryzys małżeństwa czy małżonków?” zorganizowane przez łódzki oddział Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana. Wśród wielu interesujących wydarzeń znalazło się miejsce na rzymski akcent związany z działalnością Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II. Z inicjatywy Tadeusza Olczyka w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radom-

sku, 6 czerwca odbyło się spotkanie poetyckie skoncentrowane wokół wierszy poświęconych Papieżowi Polakowi, opublikowanych w tomiku *Pisane sercem. Poetycki dyptyk dla św. Jana Pawła II* przygotowanym z okazji 35-lecia Fundacji Jana Pawła II.

Spotkanie otworzyła Edmunda Bodanka, prezes radomszczańskiego Stowarzyszenia Literackiego „Ponad”. Kulisy powstawania tomiku przybliżyła ubiegłoroczna praktykantka programu Erasmus+ w ODPiS, doktorantka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Justyna Staroń, która wraz z Bożeną Pawłowską-Kilanowski pracowała nad przygotowaniem publikacji. Następnie odbyły się recytacje utworów zamieszczonych w tomiku między innymi przez członków Stowarzyszenia Literackiego. Wśród autorów wierszy znalazły się także osoby z Radomska i okolic:

Edmunda Bodanka, Ewa Kaczmarczyk, Henryka Witalewska oraz Mieczysław Tuliński. Spotkanie uświetnił występ pochodzącego z Częstochowy zespołu Impast, który zaprezentował autorski repertuar poezji śpiewanej. Obok liderki Aleksandry Kowalskiej wystąpili: Michałina Putek, Artur Broncel, Roman Kowalski oraz Arkadiusz Możdżeń. Recital zespołu, który w swej twórczości wyraża uwielbienie Boga, wzbudził aplauz zgromadzonej publiczności.



29 września br. w Muzeum Pana Tadeusza Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu uroczystym wernisażem zainaugurowano wystawę „Inne strony rękopisu *Pana Tadeusza*”. Tym samym po raz pierwszy w Polsce zaprezentowano wszystkie zachowane karty brudnopisu i czystopisu poematu Adama Mickiewicza. Poza ossolińskim autografem epepei, zwanym „rękopisem dzikowskim”, zgromadzono 18 zachowanych

kart przechowywanych w różnych muzeach, w tym fragment brulionu ze zbiorów Ośrodka Pontyfikatu. Ów był kiedyś własnością Ignacego Domeyki, przyjaciela i towarzysza Mickiewicza. 27 kwietnia 1872 r. otrzymał go Miguel Luis Amunátegui. Nie udało się ustalić, jaką drogą autograf Mickiewicza ze zbiorów rodziny Amunátegui trafił do Sergia Fernandez Larraina, chilijskiego uczonego i dyplomaty. To właśnie w jego imieniu (110 lat później), 10 marca 1982 r. ks. Michał Poradowski ofiarował rękopis Janowi Pawłowi II. Drugą ciekawostką wypożyczoną z rzymskiego Ośrodka Pontyfikatu i prezentowaną we Wrocławiu jest miniaturowa książeczka zawierająca pierwszą księgę epepei *Gospodarstwo*. Jako jedną z prywatnych rzeczy zabrał ją w 1978 r. w kosmos pierwszy polski kosmonauta Mirosław Hermaszewski. Więcej o wrocławskiej wystawie na stronie internetowej Ośrodka.

W dniach **21-28 września br.** trwała pielgrzymka lubelskich stypendystów Fundacji JP II do Rzymu. Na czas pobytu w Wiecznym Mieście młodzi wraz ze swymi wychowawcami – księżmi sercanami zatrzymali się w Domu Polskim. Podczas dwóch wieczorów, w których





gościliśmy ich w Ośrodku Pontyfikatu, zwiedzili muzeum, archiwum oraz bibliotekę. Wzięli też udział w spotkaniu poświęconemu naszej działalności.



Dnia **16 października** br. przy parafii Najświętszego Odkupiciela w Madrycie odnowiona została działalność Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II. Cieszymy się, że jego członkowie włączają się w prace Ośrodka, m.in. naszą aktywność on-line. Może to być przykładem współpracy dla innych, na którą bardzo liczymy.

KONTAKT

Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II

Via Cassia 1200

00189 ROMA

ITALY

Centrala: (+39) 06 303 65 181

Fax: (+39) 06 303 103 99

Email: info@jp2doc.org

Web: www.jp2doc.org